



*? Jest jedna miłość, która nie liczy na wzajemność, nie szczędzi ofiar, płacze a przebacza, odepchnięta wraca ? to miłość macierzyńska ? - J.I. Kraszewski*

Cytat ten odnosi się do Mam, które na tym portalu opisują swoje historie, swoje życie i swoje niepełnosprawne dzieci. To są Mamy-Anioły!

Od dwóch lat jestem wolontariuszką w fundacji działającej na rzecz dzieci niepełnosprawnych. Dane mi było poznać taką Mamę-Anioła. Ta drobna, krucha kobietka, a jednocześnie tak bardzo silna, wzbudza we mnie niesamowity podziw. Z niepełnosprawnością swego dziecka zмага się od 19 lat. Odwiedzam Ją raz w tygodniu. Jestem jej wdzięczna, że tak bardzo mi zaufała, zostawiając swoją córkę pod moją opieką wierząc, że dobrze się nią zajmę.

Podziwiam Was, Mamy i Mamy-Babcie! My, rodzice dzieci zdrowych, możemy się od Was uczyć miłości. Tak pięknie piszecie o swoich pociechach.

Bardzo dobrze, że są organizacje, stowarzyszenia i fundacje, pomagające takim osobom. To wspaniale, że są sponsorzy i ludzie dobrej woli. Oby więcej takich, którym nie jest obojętny los ludzi niepełnosprawnych. Życie byłoby o wiele łatwiejsze. Pomoc ludziom bowiem, to najwspanialsze, co może dać człowiek drugiemu człowiekowi; tym bardziej, jeżeli pomagamy chorym, bezbronny dzieciom.

Na koniec zacytuję Thomasa Jeffersona, który powiedział: *? obym nigdy nie był tak zajęty swoimi sprawami, by nie zareagować na potrzeby innych ze współczuciem i życzliwością. ?*

Anna Czaban